GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 70. — W Sobotę dnia 23. Marca 1833.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 18. Marca.

W imieniu N. Mikołaja I., Cesarza wszech Rossyi, Króla Polskiego etc. etc. etc. Rada Administracyjna Królestwa.

Gdy doświadczenie nauczyło, że kary administracyjne stósownie do art. 14. i 15. postanowienia z dn. 21. Czerwca 1820. do władz, pod bezpośrednią zwierzchnością Kommissyów rządowych zostających wymierzane, niezawsze pożądany przynoszą skutek, a chcąc nadać biegowi administracyi potrzebną dla dobra kraju sprężystość i należny zapewnić pospiech w załatwianiu interesów publicznych; na wniosek Dyrektora głównego kierującego Kommissyą rządową spraw wewnętrznych, duchownych i oświecenia publicznego, postanowiliśmy i stanowimy:

Art. 1. Przy zachowaniu przepisów artykułu 11. postanowienia z d. 21. Czerwca 1820., Kommissye rządowe po upłynieniu bezskutecznie terminu do zdawania raportu lub wykonania rozkazu władzy sobie podległéj oznaczonego, wydadzą przypomnienie z oznaczeniem powtórnego krótszego terminu.

Art. 2. Gdyby po bezskutecznem upłynieniu powtórnego oznaczonego terminu, skutek nienastąpił, natenczas przy zagrożeniu dymissyi, jeszcze jeden krótki termin winien być oznaczony.

Art. 3. Po upłynieniu bezskutecznie oznaczonego jak wyżéj terminu, nietylko urzędnik lub oficyalista, który stał się przyczyną spóźnienia raportu lub niewykonania rozkazu, oddalonym, ale oraz przełożony zwierzchnik jego do tłomaczenia się i odpowiedzialności pociągniętym być winien.

Art. 4. Przypuszczając wszelako, że mogą być przypadki, które niedozwolą w terminie oznaczonym żądanego złożyć raportu, lub wykonać wydanego rozkazu, zawsze w oznaczonym terminie, stósowne w téj mierze powinno być czynione przedstawienie, na gruntownych zasadach oparte. Kommissye rządowe po należytém onego ocenieniu, są upoważnione do przyjmowania onego lub odrzucania.

Art. 5. Niepodawanie, jak wyżéj, przedstawienia w terminie oznaczonym, lub nadesłanie onego po upływie terminu oznaczonego, lub nakoniec odrzucanie przez Kommissye rządowe przywiedzionych podług artykułu poprzedzającego powodów niemożności zdawania raportów, lub wykonania wydanego rozkazu, powinny być uważane jako proste uchybienia terminu i stósownie do prawideł powyższych, artykułu 2. i 3. wymierzone.

Art. 6. Przepisy postanowienia z dn. 21.

Czerwca 1820. r., w czém przez niniejsze niesą zmienione; zachowują się w całéj swojéj mocy.

Art. 7. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw ma być umieszczone, wszystkim Kommissyom rządowym polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady administracyjnéj d. 17. Lutego (1. Marca) 1833. r. (Tu podpisy.)

T u r c y a.

Dostrzeg. Austryacki donosi: „Drogą nadzwyczajną odebraliśmy wiadomości z Stambułu, sięgające aż do d. 24. Lutego. Wedle doniesień z Azyi mniejszéj, armia Ibrahima od chwili nadejścia rozkazów Mehemeda Alego ani o krok naprzód się nieposunęła. Ibrahim cofnął swoję główną kwaterę z Kiutahia do Karahissar (między pierwszém miastem i Koniah.) — Przybyły do stolicy nowy Poseł francuzki, Admirał Roussin, po odbyciu obrad z Dywanem, podpisał onegdaj pokój między Mehemedem Alim i Portą, pod warunkami, na które Sułtan przystał. Wyprawiono natychmiast gońców z tą wiadomością do obozu Ibrahima i do Alexandryi. — Co się tyczy floty rossyjskiéj, stojącéj na kotwicach pod Bujukdere, to czeka ona tylko wiatru południowego, aby, gdy wszystko spokojną przybrało postać, odpłynąć z Bosforu i aż do dalszych rozkazów pozostać w porcie Sisseboli."

W ł o c h y.

Z Neapolu, dnia 20. Lutego.

Pan Falcon został mianowany Generalnym Konsulem naszym w Belgii, i niezwłocznie wyjedzie do Antwerpii. Wkrótce spodziewamy się przybycia Konsula belgijskiego.

N i e m c y.

Z Kassel, dnia 12. Marca.

Xiążę Współ-Regent zagaił wczoraj Sejm tutejszy mową mianą z tronu, poczém członkowie Stanów wykonali przepisaną przysięgę.

B e l g i a.

Z Bruxelli, dnia 11. Marca.

Król Leopold miał przesłać energiczną notę Królowi Francuzów, teściowi swemu, w któréj wystawia niebezpieczeństwo dłuższéj zwłoki. Między innemi ma wyrażać w téj nocie: „W czasie projektu 18 artykułów przedugodnych, obiecałem Belgijczykom, iż trudności, jakichby potém załatwienie ich sprawy doznawało, zostaną uchylone układami z mocarstwami, które skłoniły mnie do przyjęcia korony. Mógłbym się uskarżać na różne okoliczności; pozostałem atoli wiernym mojéj zasadzie, i wszelkiemi sposobami starałem się o utrzymanie pokoju. Teraz jednak wypada mi nalegać, aby załatwienie sprawy belgijsko-holenderskiéj bez zwłoki nastąpiło; niemyślę bowiem znosić długo zarzutu, któryby na mnie spadał." Rzeczona nota miała skłonić Króla Francuzów do wysłania najstarszego swego syna, Xięcia Orleanu, do Bruxelli, celem udzielenia Królowi Leopoldowi ważnych zaspakajających go wiadomości. Król Leopold okazywał się oddawna energicznym. Rozmowa Xięcia Orleanu miana z nim z polecenia ojca, zaspokoiła (jak słychać) Króla Leopolda, który jednak podał mu na piśmie własnoręczne uwagi, celem wręczenia ich Królowi Ludwikowi Filipowi. Król Leopold sam zajmuje się wszelkiemi układami; każdy interes krajowy, nawet małéj wagi, przechodzi przez ręce jego. O godzinie 6téj zrana pracuje w swoim gabinecie, czyta akta i inne papiery, jako to: prośby i t. d. Od 8. do wpół 10'éj udaje się do pokoju Królowéj, gdzie oboje śniadają; potém znowu pracuje ciągle do godziny 3ciéj po południu. Każdy talent, każda zasługa zwraca na siebie uwagę jego. Szczególniéj także zajmuje się ciągle wojskowością; w drugiéj połowie tego miesiąca odprawi przegląd wojska, i jak słychać, przedsięweźmie podróż do Flandryi, dokąd poprzedzi go General Desprez.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 12. Marca.

Posiedzenie Izby Deputowanych d. 11. m. b. Ważność obrad skarbowych zwabiła tą razą liczniejsze grono słuchaczów, niż zwyczajnie. Minister skarbu tak jął mówić: „Nagląca konieczność spowodowała nas do upraszania Panów o dwie nowe tymczasowe dwunastki t. j. przyzwolić one aż do końca Maja. Są one nam nieodbicie potrzebne, kiedy dyskussye nad budżetem przed końcem Marca na żaden sposób niemogą być do skutku przyprowadzone; wydatki obrachowano na podstawie budżetu, chociaż dotąd tenże niema cechy urzędowéj. Wiemy, że kraj końca prowizoryjnych wydatków gorąco pragnie. Rozpoczęliśmy przeto natychmiast po solwowaniu tego posiedzenia, obrady na rok 1833. Rząd spodziewa się po patryotyzmie Panów, że mu téj ofiary nieodmówicie, owszém, że go w zamiarach jego rzetelnych wspierać będziecie." (Oklaski) — Minister przełożył następnie cały układ wniosku swego. General Delort zdając sprawę z prawa, żądającego kontyngentu 80,000 żołnierza, wnosi o przyjęcie onego. Potém składa P. Ch. Dupin sprawę o budżecie Ministeryum marynarki na r. 1833. Summa zażądana wynosi 65,373,000 fr. poczęm sprawozdawca proponuje potrącenie 365,000 f.—Następnie toczyły się obrady względem stanu oskarzenia,

w którym się P. Cabet znajduje. Pan Persil, zatrudniony jako Generalny Prokurator w sądzie Assyzów, badającym obżałowanych dnia 19. Listopada, tylko na jednę godzinę przyszedł był dla téj sprawy do Izby Deputowanych. Debaty odbywały się z gwałtowną zaciętością. P. Persil dowodził, że rząd w Lipcu miał prawo z powodu ciężkich indycyi wprawienia Pana Cabet w stan oskarzonego. General Lafayette zabrał głos w téj sprawie, twierdząc przeciwnie, że rząd obręby władzy swojéj przekracza. Rozwodził się przy téj sposobności obszernie nad postępowaniem Ministrów z Polakami, mianowicie z P. Lelewelem, ostro powstając na samowolność ich wyroków. Minister spraw wewnętrznych uważał, że między tą sprawą i oskarzeniem Pana Cabet żadnéj niema styczności! Oświadcza, że rząd w ciągu kilku dni na rzecz i korzyść wychodzców polskich i innych politycznych tułaczów nowego będzie żądał kredytu 1,500,000 fr. z jednéj i 575,000 fr. z drugiéj strony. Dowodzi to jak najwybitniéj, że gabinet ciągle się szczerze zajmuje sprawą obcych emigrantów. Co się Pana Lelewela dotyczy, to ten gościnności francuzkiéj nadużywał i słowa danego niedotrzymał. Bo podczas kiedy mu Lagrange wyznaczono za miejsce pobytu, przyjeżdżał on często potajemnie do Paryża, o czém wprawdzie Ministrom zbywa na urzędowych donisieniach, ale mają oni to moralne przeświadczenie. (Śmiech ironiczny.) „Dla tego, mówił daléj zmieszany nieco Minister, dałem mu rozkaz, aby się udał do Tours i doniosłem nawet o tém Generałowi Lafayette. Pan Lelewel na rozkaz ten żadnéj mi niedał odpowiedzi. Czy więc zbrojnéj siły użyto, aby rozkazowi memu zadosyć uczyniono, tego niewiem, sądzę owszém, że się i bez tego obeszło, gdyż ja z mojéj strony zalecałem, aby gwałtu i przymusu unikano.“ — Pan Mauguin otrzymuje następnie pozwolenie zabrania głosu, ale tylko w sprawie Pana Cabet. Ten wprost zarzucał Panu Persil, że fałszywe i przekręcane w rozprawie swojéj przytaczał fakta, powstając nań z nadzwyczajną zapalczywością. Izba postanawia nareszcie, aby po tymczasowém usunięciu sprawy Pana Cabet do porządku dziennego przystąpiono. Zabrał następnie głos Wielki Zachowawca pieczęci, żądając od Izby upoważnienia, aby ogłosić Pana Cabet za będącego w stanie oskarzonego, zapuszczając się się oraz w obszerne dowody karygodności broszury jego, na któréj zaskarzenie polega. Postanowiono, aby wniosek ten był do druku podany i między członków rozdzielony. — Potém nastąpiły dyskussye o uzupełniającym kredycie na r. 1832. Pan Hector d'Aulnay oświadcza, że Kommissya dokładniejszych zasięgnąwszy wiadomości, Izbie obecnie donosi, że koszta sprawione przez rozruchy w Grenoble, wynoszą 298,000 fr., przez rozruchy lugduńskie 1,442,000 fr., przez bunty w prowincyach zachodnich 3,670,000 fr., a przez bunty w stolicy saméj 207,000 fr. Izba zgadza się na wiarogodność tych summ, mimo zarzutów czynionych przez P. Odilon-Barrot. — Minister spraw zewnętrznych zabrał następnie głos, aby dać wyjaśnienie onegdaj przyobiecane, o pierwszéj belgijskiéj wyprawie. „Izba przypomina sobie, że ta wyprawa stała się przyczyną niespodzianéj napaści Holendrów na Belgią. Dano rozkazy wojsku, zanim konwencyą zawarto. Od dnia 4. Sierpnia aż do 8. Września utrzymywano armią kosztem gmin belgijskich. Od d. 7. Września żywiono ją kosztem skarbu angielskiego. Następnie sądził rząd belgijski, iż ma prawo domagać się wrócenia kosztów przez gminy swoje załorszusowanych. Nieuczynił tego drogą dyplomatyczną, lecz udając się wprost do Ministra wojny. Minister przeciwnie odwoływał się do wyroków Izby, sądzącéj, że koszta przez rząd francuzki po 7. Wrześniu ponoszone, już same zbyt były znaczne. Belgia ilości wydatków swoich dokładniéj oznaczyć niemogła. Co się tyczy kosztów mobilizacyi, będzie je można dopiero ocenić po przełożeniu prawa rachunków na rok 1831. Więc oba żądania jeszcze są zawieszone i dotychczas nic jeszcze względem nich drogą dyplomatyczną niepostanowiono. Tyle tylko prawda, że rząd belgijski ani za jednę, ani za drugą wyprawę żadnych kosztów ponosić niechce. Twierdzi albowiem, że rząd pomocy naszéj niezawdzięcza przychylnym chęciom, lecz prawu, kiedy zawieszenie broni pod gwarancyą 5 mocarstw naówczas było zawarte, w skutek czego interwencyi naszéj Beligia wezwała. Jeśli więc kto miał być zobowiązanym do wynagrodzenia kosztów wyprawy, to Holandya je wrócić powinna, która je sprawiła. Położenie Belgii zasługuje na względy nasze; rząd postąpi z łagodnością i umiarkowaniem, nigdy jednak niezaniedba korzyści istotnéj kraju.“ — Pan Mauguin zapytał się, czy rząd od Holandyi wrócenia kosztów się domagał; Minister odrzekł, że to dotychczas jeszcze nastąpić niemogło.

Badanie obżałowanych z dn. 19. Listop. żadnego niewydało rezultatu.

Konstytucyonista donosi, że P. Dupin wkrótce osobliwy zamyśla wyprawić festyn. Wszystkich Deputowanych zaproszono, ale każdy powinien z familią swoją przyjść w kostiumie departamentu swego.

Zaszedł znowu z powodu Xiężny Berry pojedynek między redaktorem dziennika Echo de l'Est, wychodzącego w Bar le Duc, Panem Cartier, i redaktorem gazety Journal de la Meuse, Panem Level. Ostatni wyzwał Cartiera i niebezpiecznie go kulą zranił w udo.

Tutejszy Monitor umieścił obszerny raport Ministra oświecenia publicznego względem organizacyi szkół elementarnych. Okazuje się z niego, iż w 32 departamentach, z których Minister otrzymał wiadomości, Rady ogólne uchwaliły w roku bieżącym 509,979 franków na szkoły elementarne. Umieścił oraz Monitor okólnik tegoż Ministra do Rektorów akademii względem ułożenia rocznego budżetu na szkoły elementarne.

Anglia.

Z Londynu, dnia 12. Marca.

Na nieszczęście dochodzi nas istotnie wiadomość z Irlandyi, że z powodu podstępów O'Connella już w miastach prowincyonalnych zaczynają się od banków domagać wypłaceń gotowizną (run upon gold). Prassa zostająca pod wpływem tego podburzyciela, dała, jak się zdaje, hasło do tego. W Kilkenny, Limerick, Galway, Kork i t. d. zabiegi te już się stały powodem do rozruchów i nieładu; teraz też zanosi się na takie szturmowanie banku w samym Dublinie. Naturalnym tego skutkiem, że interesa handlowe wiele cierpią. Szczęściem dla rządu, że banki obficie w pieniądze są opatrzone; wszakże gdyby te zabiegi daléj się szerzyć i dłużéj trwać miały, musiałoby nastąpić prawne zawieszenie wypłaceń gotowizny. — Zresztą wydarzają się ciągle najobydniejsze bezprawia w rozmaitych Hrabstwach. Okropne uczyniło wrażenie zamordowanie P. Józefa Leonard, zamożnego katolika, który drogą exekucyi arendarzowi swemu wszystko zagrabić kazał. Wracającego z Waterford do Ross, dn. 7. m. b. ukamienowano na śmierć po południu między 2gą i 3cią godziną na publicznym trakcie, poczém zabójcy uszy mu poobrzynali, a trupa na drzewie powiesili!

W teatrze Dublińskim dawano d. 6. m. b. „Rob Roy." Sam Wice-Król z całym sztabem generalnym przedstawieniu temu był przytomny. Publiczność bardzo różnym sposobem go przyjęła; loże klaskały, galerye syczały. Nareszcie po skończeniu drugiéj odsłony zakrzyknął głos tęgi z galeryi: „Niech żyje po trzykroć O'Connell!" poczém huczne oklaski nastąpiły.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na wniosek Fiskusa wzywają się, następni z powiatu Inowrocławskiego w roku 1828. wyszli kantoniści, jako to:

1) Ignacy Ostrowski z Bialina,
2) Józef Kameduła z Bielska,
3) Jan Majewski z Banna,
4) Wojciech Hanczak z Bróniewa,
5) Martyn Pawłowski z Kol. Chelmca,
6) Walenty Móychrzak z Dombrowka,
7) Jakób Ostrowski z Koszuszkowska-Wola,
8) Edward Mauch z Luisenfeld,
9) Andrzéj Piaskowski z Lonków,
10) Stanisław Lawiński z Ostrowa,
11) Jan Wisnieski z Ostrowa,
12) Andrzéj Tokarski z Rojewa,
13) Tomasz Trudzyński z Rzegotków,
14) Maciéj Witczak z Zierników,
15) Wojciech Nieboy z Broniewa,
16) Paweł Zieliński z Cięslina,
17) Paweł Wierzkowski z Cieslina,
18) Józef Krzemianowski z Dombrowka,
19) Jan Szymczak z Karsk,
20) Wincenty Curkowski z Lagiewników,
21) Wawrzyn Gurczyński z Nowywsi,
22) Jakób Lewandowski z Papros,
23) Mateusz Stilachowski z Rzeszynek,
24) Andrzéj Gralczak z Sierakowa,
25) Walenty Stępowski z Szymborza,
26) Fryderyk Pilchhaus z Wilkosłowa,
27) Antoni Radecki z Zagajewiczków,
28) Jakób Kazmierski z Zierników,
29) Stanisław Rolirad z Inowrocławia,
30) Jakób Goldecki z Turzuna,
31) Jakób Jękała z Kruszwic,
32) Kaźmierz Kotwica z Kicka,
33) Adam Kaczmarek z Kicka,
34) Alexander Mielcarek z Kicka,
35) Kaźmierz Smyk z Kicka,
36) Martyn Rafalczak z Inowrocławia,
37) Jakób Staczak z Kruświc,
38) Franciszek Turayski z Gocanowa,
39) Jakób Walkowski z Wonorza,

ażeby niebawie do Państw Pruskich powrócili, w terminie na

dzień 27. Czerwca 1833.

przed Ur. Meyerem Referendaryuszem w naszéj Izbie audyencyalnéj wyznaczonym stanęli i względem wyjścia swego zdali tłómaczenie, gdyż w razie przeciwnym spodziewać się mają, iż niestawającego majątek w kraju i za granicą będący tudzież wszelkie przyszłe spadki zostaną skonfiskowane.

Bydgoszcz, dnia 19. Listopada 1832.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.